Ner 42. z Warszawy Roku 1795.
d. 30. Maia w Sobotę.

KORRESPONDENT WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.

Zalecenie wstrzymania dalszych zaświadczeń, i aby kwota zebrana z dawnych zaświadczeń dla ubóstwa oddana była.

BUKSHEWDEN Generał Maior &c. Gdy zaświadczenia dla osob nieosiadłych, rzemieślnikow, służących, i innych luznych ludzi w Warszawie bawiących z rozkazu mego na pułroku przez Magistrat Miasta Warszawy z powodu znaydowania się w Warszawie będących, wydawane, w tym czasie nie są potrzebne; Przeto wstrzymuiąc dalsze takowych zaświadczeń wydawanie; Zalecam Magistratowi Miasta Warszawy ażeby kwotę pieniężną za też zaświadczenia zebraną i w kassie Mieyskiey znayduiącą się, na utrzymanie podług urządzenia mego, ubóstwa za kwitem Szlach: Plattha i Tykla od Magistratu do uskutecznienia tego urządzenia mego delegowanych wypłacić zadysponował. Szll: zaś Plath i Tykiel z wszelkich expens na ubóstwo czynionych na końcu każdego Mca Regestra dokładne w Kancellaryi Rządowey przy boku moim będącey składać maią. Dan w Warszawie d. 22. Maia 1795. Roku.

BUKSHEWDEN.

Urządzenie względem Sędziow, Komorników Ziemskich, i Kommissarzy Porządkowych.

BUKSHEWDEN Generał Major &c.

Maiąc sobie przez Rapporta Sądów Ziemskich doniesiono, iż wiele z osób dawniey, podług Prawa Grodzieńskiego, i teraz za Uniwersałem moim na Urzędy Sędziów, Komorników Ziemskich i Kommissarzy Porządkowych przez Obywateli wybranych pod różnemi pretextami, to słabości, to zniszczenia przez Rewolucyą, od dopełnienia obowiązków prawem przepisanych uchylaią się; zadziwiony takowym postępkiem nieczułych obywateli, którzy od usług tak świętych Prawami kraiowemi, dla bespieczeństwa osób i maiątków obywatelskich, utrzymania powszechney spokoyności, oraz własnego dobra, postanowionych, usuwać się pragną: oświadczam, iż odtąd żaden Obywatel bądź przytomny, bądź nieprzytomny w mieyscu elekcyi, w Ziemi iednak swoiey znayduiący się, przez innych współ-Obywatelów na urząd Sędziego Ziemskiego, Komornika lub Kommissarza Porządkowego obrany, ani żądać uwolnienia od Urzędu, ani uwolnionym, ani przez inną osobę zastąpionym, bez przyczyn słusznych przezemnie samego rozpoznać mianych, być nie może. Niepostuszni zaś prawu, i nnieyszemu moiemu urządzeniu za pierwszym doniesieniem przez Sąd Ziemski lub Obywateli, mnie uczynionym, do pełnienia obowiązków, do których powołani od Obywatelów będą, przez srzodki iakich potrzeba wymagać będzie, przynagleni przezemnie zostaną. Że zaś te osoby, któreby się odtąd pod różnemi pozorami dla widoków dalszych żadnego fundamentu mieć niemogących, od urzędów Sędziowskich i Kommissarskich wymawiały, i onych nieprzyięły, okazuiąc przez to nieczułość o los osób

i maiątków współ-Obywatelſkich, opieki Rządowey, i żadney pomocy od Juryzdykcyi kraiowych, do których należeć niechcą, zyſkiwać niepowinny. Przeto dla ukarania ich, zalecam Sądom Ziemſkim i Kommiſsyom Porządkowym, ażeby takowym osobom, iako wyłączaiącym się z pod praw kraiowych; bądź w ſkargach na współ-Obywateli, bądź w zażaleniach na woyſko żadney pomocy nieczyniły, i owszem zaſkarżeń przez nich w takowych okolicznościach, bez wyraźnego na to dozwolenia mego nieprzyimowały. A dla Kommiſsarzy Porządkowych, iako w tym czasie szczególniey pracowitą uſługę dla współ-Obywateli pełniących, nadgroda przyzwoita z dymów oznaczoną będzie, zapewniam; do czego osobne Urządzenie wydane zoſtanie. Dan w Warszawie dnia 26. miesiąca Maia 1795. roku.

(L. S.) Bukshewden *mpr.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu d. 12. Maia. Naſtępuiące Reprezentantow Narodu zdania oznaczaią mocne Anglikow myśli, i do nich ſtosowne wyrazy, które z Miniſtrami walcząc, głęboką politykę oppozycyiney Partyi w perspektywie okazuią.

Czynności Parlamentu.

Lord *Lauderbale* wnioſł Pytanie oſtatniego piątku w niższey izbie, czy Francya, która z niektóremi teraz Potencyami w Europie zawarła pokoy, w takim ieſt położeniu, aby i z Wielką Brytanią w zwyczay-

ne negocyacye traktatow i przyiaźni weyść mogła.

Lord *Grenville* ozwał się, iż byłby gotow na to odpowiedzieć gdyby do tego ftosowna propozycya uczyniona była. Wszakże dzień 28. Maia fkoro do tego ieft przeznaczony, odkłada na tę porę wynurzenie zdania swego.

Xiąże *Norfolk* wniofł propozycyą względem odwołania oftatniego Vice-Reia Irlandyi Lorda *Fitzwilliam*, i żądał, aby tayna Korrespondencya między tym Lordem i Miniftrami Angielfkiemi, którzy do tego dali powod, okazana i przed całą publicznością wyświecona zoftała. Miał przy tym obszerną mowę, w którey wniosek swoy gruntownemi dowodami o potrzebie tego, mocno popierał. „Sława Lorda *Fitzwilliam*, „(mówił on) należy, aby tarczą flusznośći „i prawdy zafłoniona była, gdyż ta zape„wne być powinna Parowi Angielfkiemu sza„cownieyszą nad samo życie. Uięcie oney „równa się, albo i przewyższa odebraniu „życia. Umarłym bowiem ten ieft dawno, „który niedba o nię. Pan *Pitt* wprawdzie „po Amerykańfkiey woynie przez Króla „i lud wezwany zoftał do rządu państwa, „i miał iftotną zafługę, że w tym czasie „upadły do szczętu kredyt Narodowy zno„wu wfkrzesił, i że sprawował urząd swoy „w naykrytycznieyszych czasiech ze fławą; „lecz gdy się sprzysiężono przeciwko wol„ności wzraftaiącey we Francyi, która pe-

„wnie w swych zamiarach dobrą była, lu-
„bo w swych potym ſkutkach zoſtała ſtra-
„szną, pod ow czas Miniſter fałszywą bo-
„iaźń w kraiu podniecał, i w całey tera-
„źnieyszey woynie powszechną w Narodzie
„utrzymywał opinią, która dowodem ieſt,
„że ten światły Miniſter nie miał naymniey-
„szego względu na nią. Do tego przyday-
„my niespodziany poſtępek z ulubionym od
„Irlandczykow Lordem *Fitzwillam*, którego
„wsrzod naychwalebnieyszych czynności,
„z iego adminiſtracyi nagle odwołano. Lord
„*Fitzwillam* w nadziei, że tameczni Kato-
„licy choć raz nakoniec z pod srogiego
„uciſku dawnieyszych praw zoſtaną wydoby-
„ci, z tamecznym Parlamentem znaczne ſum-
„my uchwalił; lecz za razem owa nadzie-
„ia ufundowana na publiczney wierze zni-
„kła i zawiedzioną zoſtała. Przeto zwią-
„zek obu złączonych Króleſtw nieiako do
„rozerwania się zbliżył, o! nieszczęsny
„przypadku! o! okropne zdarzenie! któ-
„mu w iego fatalnych ſkutkach żadna się
„dotąd poniesiona ſtrata ani na morzu, ani
„na lądzie nie zrówna. Trzeba koniecznie
„wnieść, i zakończyć żałosny głos, że al-
„bo Vice-Rey władzy sobie powierzoney
„na złe użył, i ieſt winnym, albo Mini-
„ſtrowie naynieroſtropniey kierowali interessa.

Hrabia *Coventry* z zadziwieniem pytał się, do czego taki wniosek ſłuży? Król ma prawo Urzędników ſkładać, a Parlament nie potrzebuie żadnego o tym sobie prze-

kładania, gdyby mu taiemnice Gabinetu niemiały być oczewiste. Nadto Lord *Fitzwilliam* nie iest oskarżony, i z pełnym sławy charakterem z Irlandyi powrocił. Czyliż on więcey dla Narodu może uczynić, iako gdy się przyłoży do spokoyności Anglii, a to pewnie nastąpi, skoro cała ta okoliczność zaniechaną zostanie.

Lord *Fitzwilliam* powstał żądaiąc aby korrespondencyi szczegóły roztrząśnione były, wprawdzie nie w celu aby taiemnice oney były wyiaśnione, ale iżby z niey wyświeconym zostało, iż prawidła wszystkich czynności iego nie tylko sprawiedliwe, ale nawet pełne zasług były.

Hrabia *Mansfield* rzekł: „że Konstytucya „z mądrych widokow nadała moc Królowi „Urzędników Państwa stanowić, i onych „składać, rzecz więc naywidocznieysza, iak „ten przypadek dowodzi, iż Ministrowie i „Vice-Rey w swoich prawidłach nie mógli „być iednostaynemi, a zatym z sobą nie„zgodzili się, wszakże politycznie mówiąc, „nie ma o tym żadney pewności, trzeba „się więc podobieństwem do prawdy w tey „mierze kontentować. Nadto sam Irlandz„ki Parlament iuż dalszego wyświecenia o „tym zdarzeniu zaniechał. Wielkiey Bry„tanii Parlament ma zapewne Prawo o przy„czyny spytać się, lecz zarazem trzeba „też mieć i względy na Gabinet.

Hrabia *Guildford* ozwał się: „Ta to iest „wieczna tarcza, ktorą zasłaniaią się Mi-

„niſtrowie i faworyci Korony; ale my po-
„winniśmy nad tym czuwać, aby oni swą
„zuchwałość i obłudę przed byſtrym prze-
„zorności naszey okiem nie ukrywali. Spo-
„dziewam się, że przyidzie ieszcze ów mo-
„ment, w którym sprawy ich wyświecone
„będą, i w którym do usprawiedliwienia się
„pociągnieni zoſtaną.

Hrabia *Moira*: Sądziłem, że Miniſtrowie
„przez to potrafią wywikłać się, iż nie u-
„wiadomili o przyczynach, odwołania Hra-
„bi *Fitzwilliam*, lecz wcale co innego ieſt
„z Vice Reyem, co innego z Sekretarzem
„Państwa lub Poſłem. Lord *Fitzwillam* z in-
„ſtrukcyami odiachał, przez które ſtał się on
„iednomyślny z Rządem. A przecież go
„odwołano tak prędko, gdy on władzę swą
„przyzwoicie sprawować, a nayosobliwiey
„gdy złe użycie praw przeciwko Katolikom
„znieść ſtarał się. Słowem, tysiąc razy wię-
„cey zoſtawało do poprawienia w Irlandyi,
„niżeli w samey Anglii, a ten Człowiek,
„który temu naylepiey zaradzić mógł i
„chciał, Bożyszcze prawie Irlandyi, w ten
„czas odebrany onym zoſtał, i zrzucony
„z tak zbawiennie zaczętego Rządu, gdy
„wszyſtkich nadzieie powzięte zniszczone
„zoſtały. Irlandya oszukana! Powszechne
„więc dobro wyciąga tego koniecznie, aby
„weyść w przyczyny tey szkarady, aż do
„nayſkrytszych zakątow." (Tu wołać Mi-
niſteryalni zaczęli: Do porządku! Lecz
Moira daley mówił) „Nieſtała się w praw-

„dzie w Irlandyi żadna insurrekcya, wszak-„że mocno się lękam fatalnych skutkow „ztego bezprawia, gdy wkorzeniona głębo-„ko nienawiść ku Ministrom w sercach Ir-„landczykow co raz bardziey zdaie się „wzrastać, aby ci naypierwszey nie użyli „sposobney pory na oswobodzenie się z pod „tak okrutnego tyraństwa, i aby pograni-„cznych nie wezwali do pomocy Sąsiadow, „których prawidła tak daleko obrzydzano „w Narodzie, że Rząd się Angielski dotych-„czas z podłością hańbiącą siebie z Pań-„stwem tryumfami uwieńczonym obcho-„dzi.

Lord *Westmoreland* Poprzednik wielkorządow Irlandyi usprawiedliwiał Parlament, wyrażaiąc, iż Pan *Pitt* nie mògł nigdy tak źle i niepolitycznie interessa kierować, aby Katolikom zupełną emancipacyą przyrzekał. Gdyż Król w czasie swey Koronacyi przysiągł nigdy się nie iednać z Biskupią Stolicą Rzymską, lecz trwale Angielski Kościoł całą mocą swoią bronić. Równie toż sądzili wszyscy Protestanci w Irlandyi.

Lord *Fitzwilliam* usprawiedliwiał swoy postępek tym, iż on iedynie Katolikow w Irlandyi ku Interessom Angielskim nakłonić starał się, ile w tym czasie, gdy Hollandya przez nieprzyiaciela zdobytą została, a Francuzka Flotta z *Brest* od 36. liniowych okrętow tuż w bliskości brzegow Angielskich znaydowała się.

Lord *Grenville* naymocniey sprzeciwiał się

wniofkowi. Zayrzeć należy (mówił) do Konftytucyi. Każdy Urzędnik wykonywa przysięgę na milczenie. Możesz on ią łamać? Król oddala fług swoich nie zdaiąc sprawy o przyczynie do tego. Angielscy Miniftrowie nie powinni być Francuzką Deputacyą Ocalenia, a Parlament nasz Francuzką Konwencyą. Ten interess oprócz tego może mieć ważne fkutki, ieśli Parlament Irlandzki inne ma przedsięwzięcia, niżli Angielfki.

Lord *Lauderbale* miał znowu mowę na pochwałę Lorda Vice-Reia przeszłego *Fitzwilliam*: „Staie ten szacowny (mówił on) Lord „otwarcie i odważnie w brew swym prze-„ciwnikom, lecz Miniftrowie zakryli się „Mafką pełną taiemnicy, fałszywey polity-„ki, i milczenia. Jeśliby ci niechcieli oka-„zać papierow wyświecaiących rzecz tę ca-„łą, na cóż iuż większego dowodu, że nie „mieli żadney fłuszney przyczyny. To sa-„mo ich doftatecznie potępia.

Poszedł za tym ten wniosek na krefki, i w końcu spadł zupełnie za wotowaniem się nań aż do godziny 2giey z połnocy większością wotow 75.

Insze wiadomości.

W Indyi wschodniey nowa woyna między Anglikami i Maratami wybuchnęła. Dnia 6. Liftopada roku przeszłego przy *Rampore* zaszła krwawa bitwa, w którey Anglicy pod kommendą Generała *Abercrom-*

bie znaczną ſtratę odnieśli. Officerow 13. żabitych, a 12. rannych zoſtało. Gemeynow zas do kilku set poległo. Nieprzyiacielſkie woyſko ſkładało się z 25,000. ludzi. Maratowie bili się iak lwy. Infanterya ich przy każdym wyſtrzeleniu z armat upadała na ziemię tak, iż gdy kule przechodziły przez nich, w ten czas z ſpissami, pałaszami, i bagnetami tym żywiey i żwawiey na woyſka Angielſkie wpadali, iednak nieprzyiaciel zoſtał z placu zegnany, a Anglicy weszli do *Rampore*. *Golaum* Mahomed, *Rohilla* Szef, ktory w swych granicach nie trzymał się przyczyną do woyny. Jednakowoż negocyacye pokoiu zoſtały otwarte i bez wątpienia pomyślnieysze wiadomości wkrotce odbierzem.

Przylądek Hollenderſki Dobrey Nadziei wzięty ieſt, ale czy od Anglików czyli od Francuzow ieszcze nie wiadomo. Miniſteryalna Gazeta donosi w prawdzie, iż zdobycie było z wielkim tryumfem dla Anglikow, lecz ta wiadomość iako nie pewna, tak potrzebuie gruntownego potwierdzenia.

Jak wolnie ieszcze w Anglii myślą i piszą, może to bydź dowodem, że Pan *Thewall*, ktory nie dawno od głownego zdradziectwa uwolniony, wydał polityczne dzieło: Porownanie między charakterem *Pitta* i *Robespiera*.

Tuteyszy Amerykańſki Poseł Pan *Pinckney* pożegnawszy się z Krolem Jmcią odieżdża do Ameryki.

Hrabia *Bute* nowy nasz Poseł u Dworu Madrytſkiego na Fregacie Flora popłynął do Hiszpanii.

Admirał *Waldegrawe* krąży z 5. liniowemi okrętami i 5. Fregatami w kanale dla złapania Francuzkiey Kupieckiey Flotty, która z Ameryki spodziewana ieſt wkrótce.

BELGIUM.

Z Bruxelli d. 11. Maia. Armie nad *Sambrą Mozą*, i *Mozellą* w zupełnym są poruszeniu. Przed Luxemburgiem ſtoi 30,000. woyſka, a na lewym brzegu Renu Dywizye maią naſtępne Pozycye.

Generał *Pichegru* ſtoi na czele 80. tysięcy przy Moguncyi. Daley Republikańscy Generałowie ieszcze dwa korpusa maią, które od Moguneyi aż do Koblentz ſtoią, i wynoszą do 60,000. Oprócz tego są ieszcze rozmaite Dywizye, które utrzymuią rezerwę, aby w przypadku potrzeby drugą linią formować mogły. Nieprzyiaciele zaś Armią na 150,000. ludzi wynoszącą od Moguncyi aż do Koblentz przeciwko Francuzom rozciągneli.

Belgium dla Francuzkich woyſk od czasu zaięcia przez nich tego kraiu, 140,000. rogatego bydła, niezmierną mnogość owiec, i inney trzody musiało doſtawić, od których liwrunkow i teraz nie ieſt uwolnione, ponieważ rynkowe iatki nie wyſtarczaią dla Armiow.

FRANCYA.

Z Paryża d. 7. Maia. Uczta od Szwedzkiego Posła Barona Stael przed kilką dniami dla Reprezentantow niektórych dawana, w innych wszystkich, którzy nie byli na nią zaproszeni sprawiła nie ukontentowanie.

Sieyes osobisty nieprzyiaciel Barona Stael odmówił, choć był na tę biesiadę zaproszony. Ustawnie tu po ulicach liczne chodzą patrole. Obywatele, Zensdarmowie, Strzelcy, Inwalidy każdy musi patrol odbywać. Smutno komiczny iest widok postrzegać tam i ówdzie snuiących się biednych, lubo iuż o kulach, iednakże powinność odbywaiących Obywatelow. A chociaż niektórzy Arystokraci narzekaią, zupełna iednak w całym Paryżu trwa spokoyność.

Wiele członkow Konwencyi nie iest kontentych z kondycyi pokoiu, które Chouanom są podpisane. Reprezentanci przywrócili im dawnieysze ich Kościoły, lękaią się niektórzy, aby inne Departamenta tegoż nie żądały.

Katolicka Religia naymocniey się rozszerza, i prawie nieustannie za przywróceniem władzy Królewskiey ze wszystkich stron dochodzą wieści.

Hollendrzy przez Ministrow swych tu będących oświadczyli, iż kondycye które Deputacya ocalenia za fundament działaiącemu się aliansowi założyła, tak są przykre, iż żadną miarą Hollandya przyiąc onych nie może. Dla umiarkowania takowych niedogo-

dności, Sieyes i Reubel do Hagi odiechali aby interesa ile być może nayſtosowniey do teraznieyszych okoliczności ukonczyli.

Mówią uſtawnie ieszcze o pokoiu z Hiszpanią i o odeſłaniu dzieci Ludwika XVI, do tego Państwa. Dodaią nawet, iż przybywaiące woyſko do Paryża ma być użyte, aby onym w podróży konwoiowało. Tym czasem używaią tey zbroyney siły naybarziey do tego, aby weyście do Sali Konwencyi i inne główne mieysca na ſtraży swey miało.

Abbè Sieyes dla tego miał krótko sprawować urząd Prezesa, że dla ſłabych pierſi nie mógł wytrzymać licznych i długich mów publicznych.

Z Arelatu donoszą, iż tam odkryto spisek nowy, który gdyby przyszedł do ſkutku, miał część południowych Prowincyi krwią zafarbować. Rozciągał się on z Toulonu, aż do Marsylii i Arelatu. Plan ten szczęśliwie odkryty zoſtał. Wielu iuż dowodzcow tego spiſku do więzienia powsadzano.

Armią oblegaiącą Luxemburg kommenderuie teraz Generał Hattri. Wiadomość o ratyfikacyi pokoiu z Prussami poſłana przez trębacza do Feldmarszałka Bender kommendanta tey fortecy, który bynaymniey żadnych poddania się nie przvimuie kondycyi.

W Departamencie wyższey Garonny tak wielki panuie dyſkredyt assygnatow, iż za parę wołow trzeba onymi płacić 15,000. liwrow (około 23. tysięcy złł:) za owcę 50. talarow.

HOLLANDYA.

Z Amszterdamu d. 10. Maia. Liſty z Carogrodu pod datą 25. Lutego donoszą, że panuie tam wielka czynność tak w Departamencie woiennym, iako i morſkim. Inne liſty pod datą 1. Marca wyrażaią: Stolica nasza okazuie teraz, barzo smutny widok przez nadzwyczayną drożyznę zboża. Mięsa równie są rzadkie, iako i nikczemne. Samym prawie tylko chlebem żyie lud z Egiptu sprowadzonym. Prócz tego nieszczęścia, wiele się chorob wszczęło między pospólſtwem. Ztąd wszyſtkie przygotowania do woyny ſtygnąć zaczęły. Te doniesienia tak sobie przeciwne zdaią się być nadto z obu ſtron exagerowane, iednak co do zbożowey ceny zbyt podwyższoney, po wykupieniu z kraiow Tureckich do Anglii i Francyi znaczney żywności, przeczyć nie można.

NIEMCY.

Z Raztyzbony d. 11 Maia. Deklaracya Króla Pruſkiego względem pokoiu zawartego z Francyą przyſłana tu do ſtanów Rzeszy Niemieckiey.

Hr: de Goertz Miniſter Stanu i Poseł Dworu Berlińſkiego rozdał onę wszyſtkim od Niemieckich Stanow Reprezentantom. Ci niezwłocznie porozsyłali do swoich Dworow takową deklaracyą przez umyślne sztafety.

Piszą z Bazylei, że Kawaler d' Yriartte przybył tam z Madrytu.

Generał de Bellegarde z Wiednia pobiegł śpiesznie do kwatery generalney Feldmarszałka de Clairfait z instrukcyami stosownemi do militarnych operacyi dalszych tegorocznych. Całe woysko odebrało ordynans, aby w gotowości było do marszu.

Jeden Francuz Emigrant nazwany Moyau Pułkownik w służbie Elektora Mogunskiego, który obowiązał się woluntarynszow zrekrutować dla Xcia, gdy chciał umknąć z kraiu, aby uszedł od licznych kredytorow, przez wyrok sądu na poimanie skazany, zbroyną ręką z 50. swemi rekrutami do klasztoru Kapucynow w Engelberg blisko Miltenbourga schronił się. Gdy większa tam woyskowa przymaszerowała siła, zabrał się do obrony, ale samiż rekruci przeciwko niemu powstali. Związanego wzięto i do fortecy Konigstein zaprowadzono.

Piszą z Paryża, iż Barthelemy sławny Autor Xiążki pod tytułem: Podróż Anacharsisa, zakończył życie d. 3. Maia w Roku 80. wieku swego.

Z Wiednia d. 16. Maia. W Powiecie Samborskim w Galicyi dnia 24. Kwietnia 376. domow rozmaitey wielkości i struktury, między którėmi Dominikański Kościoł i Klasztor, oraz Ratusz przez nieostróżność iednego Obywatela, który beczkę z wodką w stayni zachować chciał i to czynił w wieczor ze swicą, w popioł obróconych zostało.

Z Wiednia d. 17. Maia. Tak miłe i pożądane nadzieie blisko spodziewanego pokoiu nikną codziennie barziey. Rozmaite przygotowania czynią się do popierania woyny. Artyllerya i transport ammunicyi za ośm dni odchodzi. Wielu Xiążąt Rzeszy miało się oświadczyć, iż pod żadną inną kondycyą, iak tylko za posrzednictwem naywyższey głowy Rzeszy, pokoy zawrą.

Tego tygodnia wielu Kuryerow przybyło z Peterzburga, a wczora ztąd ieden kuryer do Berlina, drugi do Londynu wyprawiony.

Z Frankfurtu d. 12. Maia. Cała armia Cesarska odebrała ordynans mieć się do gotowości marszu.

Francuzkie woyska przy Moguncyi codziennie powiększaią się.

Główna kwatera Generała Pichegru była w Oberingelheim o dwie mile od Moguncyi.

Summy, które do tych czas z Wiednia do Cesarskiey armii wysyłane były, wynoszą do 355. milionow Ryńskich.

Z Szwaycaryi rozsiewana pogłoska, iakoby międy Austryą i Francyą zawarto armistyum, do tych czas przecie się nie sprawdziła, ani widać nawet nadziei.

S Z W E C Y A

Z Sztokolmu d. 1. Maia. Przybyli tu nie dawno Francuzkiey Legacyi Sekretarz Pan Framery i Francuzki Konsul z Gothenburga Pan Detille.

DODA-

DODATEK DO... N^RU 42.
KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO
w Sobotę d. 30. Maia Roku 1795.

Zalecenie, aby bydło za granice wysyłane nie było.

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY. Zapobiegaiąc wysyłaniu za granicę Bydła na targach, mianowicie Pragſkich, przez kogożkolwiek zakupionego, a tym samym doſtarczanie dla Publiczności mięsa niższą, iak dotąd ceną, ułatwić pragnąc, Z wyraźney woli i zalecenia JW. *Buksheuden* Generała Majora woyſk Nayiaśnieyszey Imperatorowy wszech Roſsyi w mieście Warszawie kommenderuiącego naſtępuiące czyni urządzenie.

1mo. Nikomu odtąd Bydła wszelkiego rodzaiu za okopy tak Warszawſkie, iako i Pragſkie wypędzać nie wolno bez Paszportu od Burmiſtrza Wydziałowego na piśmie pozyſkać mianego.

2do. Dla czego Magiſtrat zaleca Strażnikom okopowym Policyinym wszyſtkich Szlaków, aby bez takowego Paszportu żadne bydło za rogatki nie wypuszczali. *3tio.* Szl: Burmiſtrze Wydziałowi rekwirowani o wydanie Paszportu; takowy szczególnie Obywatelom swego Wydziału, lub Rzeźnikom na pasze za okopy bydło wypędzaiącym dawać bez opłaty mogą, wyrażaiąc wielość i gatunek bydła, Rzeźnicy iednak w celu zyſkania Paszportu zaświadczenie od Starszych Cechowych okazać powinni.

4to. Że iednak Obywatele pobliższych Ziemi i Powiatów, woły podleysze do uprawy gruntów na targu Pragſkim ſkupować zwykli; przeto Szl: Burmiſtrze i na takowe woły, iako do rzezi i

iatki mniey zdatne, Paszporta również bez opłaty wydawać mogą; innym zaś wszelkim handlarzom, mianowicie bydło za granicę wyprowadzić zamyślaiącym; też Paszporty wydawać niepowinni.

5to. Które to Urządzenie, aby do dalszego Magistratu w tey mierze rozrządzenia, istotną pozyskało exekucyą; mianowicie w dopilnowaniu przez Strażników okopowych; iżby bez Paszportów bydło rogatkami przepuszczane nie było, Jmci Panu Floryanowi *Laskowskiemu* Intendentowi Taxowemu dozór i baczność poleca. Dan w Warszawie na Sessyi Magistratu dnia 21. miesiąca Maja roku 1795.

Andr: Rafałowicz P. M. W.

TABELLA

Taxy Iurium Cancellariae, od Exaktorow wszelkich Tranzakcyi, Dekretow, oraz Adjudikat Sądowych, przez JW. Buxhewdena *Generała, Dnia 23. Maia Roku 1794. podpisana.*

Od Roboracyi przedaynego kontraktu, który ma bydź w protokuł wciągniony, całkowicie przy roboracyi obydwie strony, płacić będą po złł: - 2.

Od Rezygnacyi tak strona przedaiąca, iako i kupuiąca po złł: - - 1.

Od kwitu z szacunku *de precio* obydwie strony po złł: - - - - 1.

Od oblaty rzeczonych tranzakcyi wszystkich trzech, strona podaiąca tylko skrybentowi od arkusza złł: - - 1.

Od Intromissyi w dobra z podaniem inwentarza, strona podaiąca złł: - 1.

Od każdey inney oblaty niewieczystey, strona podaiąca złł: - - - 1.

Od roboracyi kontraktu zaſtawnego, który takźe inſerowany bydź powinien w protokuł obydwie ſtrony po złł: - 1.
Od zeznania zaſtawy obydwie ſtony po zł: 1.
Od roboracyi, czyli kontraktu przedślubnego, który ma bydź w protokuł wpisany, obydwie ſtrony po złł: - - 2.
Od roboracyi kontraktu arędownego złł: 1.
Od proteſtu ſtrona czyniąca - - - gr: 15.
Od zeznania relacyi, chociażby i z ſummaryuszem w teyże relacyi umieſzczonym gr: 15.
Inwentarze przy intromiſsyach, i wſzelkie dzieła przez urzędy exekwuiące ſporządzone, bez żadney opłaty przyimowane bydź powinny. - - - -
Od proklamacyow trupow, i wſzelkich obdukcyow ran, nic brane bydź nie ma.
Od extraktow wſzelkich tranzakcyi iako też i dekretow, bez żadney excepcyi, od arkuſza, na którym po iedney ſtronie naymniey 24ry wierszy napisane będzie, płacono bydź ma piszącemu tylko złł: - 1.
Od pieczęci tak na dekreta, iako też i na tranzakcye wyciśnioney nie więcey, iak po - - - - - - gr: 6.
Od zeznania plenipotencyi każdey, gdyby i w naydłuższe lata w kraiu lub za granicę zł: 1.
Od oblaty gleytu *literarum ſalvi conductus* albo *moratoriorum* złł: - - 2
Od prezenty pieniędzy, wraz z proteſtem, lub iakowego dokumentu złł: - 1.
Od roboracyi wſzelkich ſkryptow i dokumentów, od każdey ſtrony - - gr: 15.
Od legalizacyi wszelkich papierow i zaświadczeń za granicę złł: - - 2.

(*Tabella Adjudykatow ſądowych w naſtępuiącym Numerze.*)

Z Warszawy dnia 19. Maia. Listy z Peterzburga donoszą, że Generał Leytnant Baron *Pahlen*, mianowany Generałem Gubernatorem Kurlandyi. Rossyiski tayny Konsyliarz i Senator Pan *Metlef* ożenił się z Grafowną *Sołtykowną* Damą Dworu Nayiaśn: Imperatorowey.

Mówią, iż z Wiednia Cesarski sprawuiący Interessa Pan *de Caché* do Szwecyi, na mieysce do Konstantynopola przeznaczonego Cesarskiego Posła Hrabi *Ludolph* poiedzie.

ANGLIA.

Z Londynu d. 15. Maia. *Sir Fréderik Eden* z nadbrzeżow tu powrócił z Francyi. Zamysł iego poselstwa dla wymienienia w niewoli będących Maytkow, nie był skuteczny.

Prorok *Brothers* po dostateczney indagacyi za bezrozumnego uznany, i w sadzony został do prywatnego domu szalonych, gdzie utrzymywany iest kosztem Rządu.

Francuzi mieli znowu w osadach Angielskich na brzegach Amerykańskich znaczne spustoszenia poczynić. Siła ich tameczna składała się z 6. woiennych okrętów, między którémi ieden okręt od 50. armat. Zabrali oni więcey 50. okrętow Angielskich i Hollenderskich.

Rozchodzi się pogłoska iakoby Pan *Grattan* Szef oppozycyi w Irlandzkim Parlamencie, zginął w poiedynku.

W *Rascommon* w Irlandyi 3,000. mieszkańcow zrobili insurrekcyą, którzy przymusili Fabrykantow broni do zrobienia 800. Pik dla siebie. Gdy się Dragonia posunela

przeciwko nim, zaczęli wszyſtko do szczętu niszczyć. Nayświeższe iednak wiadomości donoszą, iakoby takowy rozruch iuż uśmierzony zoſtał.

FRANCYA

Z Paryża dnia 8. Maia. Nowe urządzenie Gwardyi Narodowey sprawuie tu niespokoyność ludu. Tę gwardyą zowią woyſkiem *de la Fayeta.* Z tego powodu sekcya *de Montreil* chciała nową wszcząć insurrekcyą, ale się iey nieudało, inne wszyſtkie sekcye oparły się tamtey, i spokoyność utrzymały.

W powszechności Konwencya ma za sobą cały Paryż, ktory tę władzę ma za centrum ziednoczenia serc obywatelſkich, i głosi być źrzodłem uszczęśliwienia Narodu Wszakże do niektórych Reprezentantów okazuią się pretensye, a iako powiedział na seſsyi dnia 3. Maia *Guyomard*, iż całe grono Konwencyi w naywiększym uszanowaniu ma u Narodu, wszakże osoby niektóre z tego Zgromadzenia podlegaią nieiakim przywarom, iż póty się nieuspokoią obywatele, póki kąkol od czyſtego ziarna oddzielony nie będzie.

Tak Sekcya nazwana *du Museum*, zanioſła do Konwencyi w 18. punktach ſkargę na *Dawida* ſławnego Malarza, który był wielkim *Robespierra* przyiacielem. Po roztrząśnienie wszyſtkich szczegułów, odeſłała to Konwencya do Deputacyi, ale przyniesione zdanie od sekcyi *du Museum*, że Reprezentant *Dawid* ſtracił ufność ludu, Konwencya odrzuciła.

Względem konfiſkaty dóbr Emigrantów po sporach zaszłych barzo żwawych, na seſsyi dnia 3go Maia dekretowano, iż wszyſtkie generalnie konfiſkaty po osobach na śmierć ſkazanych są zniesione, oprócz tylko owych, którym dowiedzione będą zbrodnie przeciwko Narodowi, czyli *perduellionis*, kradzież lub rozproszenie ſkarbów publicznych,

i fałszowanie assygnatów. Innych wszystkich śmiercią lub wywołaniem z kraiu ukaranych dobra maią być oddane dziedzicom ich prawym.

Konfiskaty dóbr osób spiskowych, Emigrantów, fałszerzów monety i familii Bourbońskiey są potwierdzone.

Szkoła centralna rozpoczęła iuż swoie czynności. To postanowienie ma 32 Professorów, z których 5 do historyi Filozoficzney Narodów, 5ciu do nauk pięknych, między któremi sławny *Marmontel*, 5ciu do logiki, 2. do historyi naturalney, 5ciu do języków starożytnych, 4rech do grammatyki, a trzech do sztuk, i tyleż do wyuczenia rzemiosł iest wyznaczonych.

Ferrand przybywszy od woysk nad-Reńskich, i z po nad-Mozelli, opowiadał w Konwencyi, iakim to woysko tchnie duchem. Znosiło, mówił on, zimę naysroższą, bez ogrzania się, bo stało na zbyt oddalone od drew, często bez chleba, a iednak słyszeć się niedało żadne szemranie. Nasze stanowiska przy Moguncyi i na lewey stronie Renu są straszne, nie ma zatym czego się obawiać z strony nieprzyiaciela. Dodał *Bellegarde*, iż w czasie bitwy zaszłey dnia 6 Kwietnia, dywizya Generała *Souham* składaiąca się z 28. tysięcy ludzi nie miała chleba przez dni 7, a iednak zbiła nieprzyiacielską siłę nierównie przewyższaiącą, śpiewaiąc: *Umieraymy za Oyczyznę!* Kazano to w Protokuł zapisać.

Na Sessyi dnia 1. Maia wniosł *Jean de Bon St André* następuiącą prozbę. Pamięć wielkich ludzi miła iest wszystkim Obywatelom. Konwencya iuż dowiodła nie raz, iż tego samego iest zdania. Popioły *J. J. Rousseau* odebrały to uszanowanie, które żyiącemu odmówiono. Wdowa nawet po nim dobrodzieystw Narodu została uczestniczką. Nie zechce pewnie Konwencya być mniey wspaniałą dla następcy w równie miłego człeka naukom i ludzkości. Wnuczki *Fenelona* są w nayo-

płakańszym nędzy ſtanie. Oyciec ich zginął w Lugdunie Czekaią od Konwencyi nie iuż pomocy, imie bowiem Fenelona przez to byłoby upodlone (tu szemranie powſtało). Wszakże nie mówię ia tego, żeby pomoc od Rzeczypospolitey dana, upodleniem się nazwać miała, lecz mniemam, iż dosyć ieſt przeczytać *Telemaka*, iżby przyznać wielkie zasługi *Fenelona* dla ludzkości i wolności.

To żądanie *de Jean Bon St André* odesłane ieſt do Deputacyi oświecenia publicznego i ratunkowey.

Zawczora *Fouquier Tinville* z 15. współ-winowaycami którzy byli wszyscy Sędziami Rewolucyinego Trybunału, na śmierć ſkazani. Nazaiutrz o godzinie 11. odnieśli zasłużoną karę na placu *la Grêve* przez Gilotynę.

Ratyfikacya Króla Pruſkiego Traktatu pokoiu z Francyą, którą Reubel *w Konwencyi dnia 30. Kwietnia przeczytał.*

My Fryderyk Wilhelm II. z Bożey łaſki Król Pruſki, Margrabia Brandeburſki &c. Czyniemy wiadomo wszyſtkim, komu o tym wiedzieć należy: iż gdy między nami i Rządem Francuzkim konferencye dla zamiany obuſtronney niewolników ukończone szczęśliwie zoſtały, i gdy wzraſtaiąca ſkłonność do przywrócenia pokoiu, równie iako i dobrego porozumienia się między obiema Potencyami na czas dalszy umówione były, tedy dla dopełnienia tak zbawiennego zamiaru, ſtosowne ku temu negocyacye poczęły się, do których my przez podwoione żądanie dla uwolnienia naszych dobrych i wiernych poddanych od srogiego nieszczęścia woyny, i ile od nas zależy dla przyłożenia się do ukończenia w Europie klęſk z tego pożaru wynikaiących wzbudzeni zoſtaliśmy, przeto z obuſtron do tego mianowawszy Pełnomocników, to ieſt z naszey ſtrony Miniſtra Państwa Barona *Hardenberg*, a z ſtrony Francuzkiey Rzpltey

Pana Franciszka *Barthelemy* iey Ambaſsadora w Szwaycaryi na dniu 5tym Kwietnia w Bazylei Traktat pokoiu zawarty, podpisaliśmy, i po przeczytaniu tego Traktatu, oraz przeyrzeniu w nim wszystkich punktów, gdyśmy też punkta i artykuły wszyſtkie zupełnie podług chęci naszych przyzwoite znaleźli, i one przyieli, zatym one przyimuiemy, ratyfikuiemy i utwierdzamy, za nas i naszych naſtępców, a iako my teraz przyiąć, ratyfikować i utwierdzać przyrzekamy, tak one dopełnić, i szczerze i wiernie uważać, niedopuszczaiąc, aby takowy Traktat gdziekolwiek w inny sposób uważany był. W dowód czego my teraźnieyszy własną ręką podpisali, i pieczęć naszą Królewſką przycisneli. Dan w Berlinie 15. Kwietnia roku Pańſkiego 1795. a naszego panowania roku 9. (Podpisano). FRYDERYK WILHELM Król Pruski.

WŁOCHY.

Z Rzymu dnia 4. Maia. Wiele ztąd Francuzkich Emigrantów znowu do Francyi na powròt odiachało. Siedemnaſtu z nich temi dniami po audyencyi u Oyca S. i odebranym błogosławieńſtwie, tudzież pożegnawszy Królewny Francuzkie, Ciotki Ludwika XVI, w zamierzoną udali się podròż.

Oyciec S. do Pontyńſkich bagnów, aby zachęcił iak nayrychley do osuszenia one przyprowadzić, znowu odiechał.

Końcem uspokoienia rozruchów, do których ieſt pretextem drogość żywności, wyszło tu urządzenie ſtanowiące zboża cene po 10 talar w korzec pszenicy, a po 6. żyta, a to pod surową karą przeciwko przedaiącym, którzyby się winnemi być okazali.

Piszą z Neapolu, że Generał *Acton* znowu Miniſtrem Stanu pierwszym w tamtym Państwie zoſtał, lubo pod innym tytułem. Oprócz zwyczayney dlań pensyi, wyznaczył Król 4000. Dukatów, które może komu zechce przed zeyściem swoim zapisać.